

## WARTO WIEDZIEĆ

# Pionierski projekt z krakowskiej pracowni

*Wśród monumentalnych sosen, na malowniczej działce w Izabelinie zrealizowany został projekt, który pokazuje nowoczesne, aczkolwiek inspirowane tradycją, podejście do architektury.*

Nowoczesna architektura, wbrew pozorom, nie wiąże się z koniecznością rezygnacji z tradycyjnych rozwiązań stosowanych od wieków w budownictwie. Wręcz przeciwnie, często jest swego rodzaju pomostem między tym, co nowoczesne, stworzone po to, aby zaspokajać wyszukane potrzeby współczesnego społeczeństwa a tradycyjnymi, naturalnymi rozwiązaniami. Doskonałym tego przykładem jest zrealizowany w podwarszawskim Izabelinie unikatowy dom z gontu i gabionów, zwany Domkiem Leśnym, którego projekt powstał w słynnej krakowskiej pracowni – Biuro Architektoniczne Barycz i Saramowicz.

Za niebanalną bryłą budynku, obok którego nie przechodzi się obojętnie, kryje się ciekawa historia. Otóż okazuje się, że szczegóły projektu uzgadniane były w miejscu niezwykle ważnym dla każdego architekta – w domu Waltera Gale'a w Illinois, zaprojektowanym przez Francisca Lloyda Wrighta, światowej klasy architekta modernistycznego. Właśnie tam podczas swojego pobytu w Stanach Zjednoczonych przebywał inwestor domu w Izabelinie. W takim miejscu powstać mógł tylko projekt niebanalny, wyjątkowy, zaprojektowany i zrealizowany w opozycji do utartych w architekturze schematów. Jednocześnie stworzony na fundamencie tego, co znajduje się u jej źródeł, doskonale wpisujący się w otaczający go krajobraz, w którym



Fot. M. Katus

dominuje starodrzewie sosnowe. Paradoksalnie, Domek Leśny w Izabelinie z jednej strony pozostaje w opozycji do form tradycyjnych polskich domów dominujących w naszym krajobrazie, a z drugiej wykorzystuje materiały, które są głęboko zakorzenione w tradycji polskiego budownictwa. Połączenie w jednej bryle tych sprzeczności przyniosło zaskakujący efekt.

Bez wątpienia cechą charakterystyczną Domku Leśnego jest masywny mur z koszy gabionowych wypełnionych kamieniem trąsowym – dolomitom, który oddziela budynek od zurbanizowanej okolicy. Jednocześnie jest swego rodzaju granicą, która wyznacza część prywatną, otwartą na malowniczą działkę, której ciepły, przytulny charakter podkreślony został dzięki zastosowaniu na elewacji gontu dębowego. Wykorzystanie takiego rozwiązania w budownictwie jednorodzinnym jest zaskoczeniem. Nic jednak w projekcie Domku Leśnego nie jest dziełem przypadku, wręcz przeciwnie: materiał ten to celowy zabieg, a o jego wyborze zdecydowało kilka czynników. Po pierwsze, ze względu na to, że patynuje się srebrnoszarą barwą z błyszczkiem – a to sprawia, że doskonale komponuje się z kamiennym zasypem w koszach gabionowych. Po drugie, jest to materiał głęboko zakorzeniony w tradycyjnym polskim budownictwie, a w związku z tym tworzy idealny duet z kamieniem naturalnym. Po trzecie, o wyborze drancy dębowej zdecydowały właściwości materiału. Drewno dębowe jest bowiem jednym z najbardziej odpornych na wilgoć rodzajów rodzimego drewna. Nie jest ponadto łatwopalne, a dodatkowo opłacalne



Fot. M. Katus





Fot. M. Katus

ze względów finansowych, gdyż cechuje się najlepszą relacją ceny do żywotności.

Największym wyzwaniem dla wykonawców było wykonanie ściany gabionowej – tego typu przedsięwzięcie w takiej skali nie było bowiem jeszcze realizowane w Polsce. Również w światowym budownictwie taka metoda wznoszenia ścian zagościła stosunkowo późno – po raz pierwszy wykorzystali ją architekci Jacques Herzog i Pierre de Meuron w realizowanym w latach 1995–1997 budynku winnicy Dominusa w Yountville w Napa Valley w Kalifornii. Do budownictwa jednorodzinnego z kolei wprowadził ją architekt Titus Bernhard, który stworzył projekt Domu 9x9 zrealizowanego w Stadtbergen w Niemczech.

W tworzeniu projektu Domku Leśnego jego autorzy, zainspirowani konkretnymi wymaganiem inwestora, kierowali się zasadami wznoszenia tzw. domu preriowego, dostosowując je do współczesnych kryteriów. Za cel obrali sobie między innymi ograniczenie elementów formalnych i wykluczenie zbędnych detali – czego skutki widoczne są już na pierwszy rzut oka. Wszystko po to, aby stworzyć wrażenie jednolitości bryły i zwrócić uwagę na naturalne piękno zastosowanych tu surowców. Materiały i horyzontalny kształt budynku

doskonale komponują go z otoczeniem. Obszerne otwory okienne o wysokości pełnej kondygnacji otwierają willę na park leśny.

Nowoczesna bryła Domku Leśnego doskonale komponuje się z jego wnętrzem. Poziomy główny budynek składa się z jednej otwartej przestrzeni, której nie dzielą ściany działowe, lecz kierunkują – meble, przepięczenia, różnice wysokości, potęgując wrażenie przestronności.

Otwarte przestrzenie wewnątrz domu, w których zaprojektowano integralne meble, szafy i garderoby, doskonale odzwierciedlają jego zewnętrzną formę, sprawiając jednocześnie, że niepotrzebne są tu zbędne dekoracje. *W budynku tym, jak w soczewce, skupiają się imponderabilia filozofii architektonicznej Barycza i Saramowicza. Architektura nowoczesnej Polski w XXI wieku musi być awangardowa i hipernowoczesna, a przy tym odrębna, nie naśladowcza, lecz czerpiąca z własnej historii i tradycji. Wyrasta bowiem z kultury i w relacji do niej buduje swą tożsamość. Naszym zdaniem, architektura ma być jak muzyka Chopina – szczytowe osiągnięcie w wymiarze uniwersalnym, równocześnie naznaczone oryginalnym rodzimym piętnem. Świat będzie nas cenil tylko wtedy, gdy stworzymy własną, niepowtarzalną wartość. To dlatego*

*tak liczy się w świecie grażka szkoła architektoniczna, a ostatnio architektura Norwegii. Modernizacja przestrzeni przy zachowaniu autonomii i oryginalności jest podstawowym zadaniem naszej myśli architektonicznej – mówi doktor Rafał Barycz.*

Joanna BIEN



Fot. M. Katus